



# Usłysz na basenie

*„Dawniej na zajęciach z pływania musiałam wzorować się na innych, by poprawnie wykonywać ćwiczenia. Zostawałam też po lekcji by trener mógł mi przekazać dodatkowe uwagi. Dzięki Aqua+ słyszę instruktora i jego wskazówki na bieżąco.”*

- mówi nam Irmina Kotusz, użytkowniczka implantu ślimakowego i zestawu Aqua+

**Karolina Cebulska: Podczas naszego ostatniego spotkania dowiedziałam się, że lubisz spędzać czas na basenie, a od jakiegoś czasu chodzisz na profesjonalne zajęcia z instruktorem. Kiedy zaczęła się Twoja przygoda z pływaniem?**

**Irmina Kotusz:** Rodzice zapisali mnie już jakiś czas temu. Chodziłam już dawniej i cały poprzedni rok szkolny do szkoły pływania Fariaszka w Jelczu Laskowicach. Zajęcia odbywały się co sobotę. Przyjeżdżałam na nie z tatą, który pływał obok w basenie. Ja brałam udział w lekcji w grupie. Tak było jeszcze zanim korzystałam z Aqua+.

**K.C.:** Jest wiele powodów dla których warto pływać: wzmacnia ciało, ma dobry wpływ na kręgosłup, poprawia kondycję, samopoczucie...A czym ono jest dla Ciebie? W czym Ci pomaga? To Twoja pasja, odskocznia od dnia codziennego czy może jeszcze coś innego?

**I.K.:** To przede wszystkim moja pasja i fajna zabawa.

**K.C.:** Kiedyś nie korzystałaś z Aqua+ podczas pływania. Od momentu kiedy jesteś jego właścicielką czy coś się zmieniło w Twoich lekcjach?

**I.K.:** Tak. I to bardzo dużo. Wcześniej przez całą lekcję nic nie słyszałam i musiałam wzorować się na tym co robią podczas lekcji inne osoby i na tym co

pokazuje Pan Bartek – instruktor. Dodatkowo czasami po lekcji zostawałam chwilę dłużej już poza wodą. Zakładałam procesor i wtedy pan Bartek tłumaczył mi co poprawić, co robię źle, bo na bieżąco podczas lekcji nie było to możliwe. Aqua+ to zupełnie zmieniło - nie muszę już oglądać i myśleć o tym co robią inni, mogę się skupić na zajęciach. Słyszę polecenia instruktora, a on na bieżąco może mi podpowiadać co poprawić.

**K.C.:** A pamiętasz, gdzie pierwszy raz skorzystałaś z Aqua+?

**I.K.:** Tak. To było we wrocławskim Aquaparku.

**K.C.:** To musiało być dla Ciebie niesamowite przeżycie. Mnie, osobie poprawnie słyszącej ciężko to sobie wyobrazić - po raz pierwszy w życiu mogłaś usłyszeć wodę podczas nurkowania. Czulaś się od razu swobodnie?

**I.K.:** Niezupełnie. Jak do wszystkiego i do Aqua+ trzeba się przyzwyczaić. Na początku przy kraulu haczyłam ręką o linkę, która przytrzymuje procesor i uniemożliwia jego zgubienie. Ale po paru chwilach udało mi się już tego nie robić. Sam dźwięk nie jest tak wyraźny jak bez Aqua+ ale do tego również się przyzwyczaiłam. W końcu pod wodą słychać nieco inaczej.

**K.C.:** Jakie były Twoje pierwsze wrażenia? Czy to było to czego się spodziewałaś?

**I.K.:** Do tej pory basen czy Aquapark były dla mnie



nieme. Nie wiedziałam, że jest tu taki hałas. Warto, naprawdę warto.

**K.C.: Nie boisz się o swój procesor podczas pływania?**

**I.K.:** Raczej nie. Jest zabezpieczająca linka, którą przypinamy dosyć mocną klamerką do kostiumu kąpielowego. Gdy procesor się odcepi zawiesznie po prostu na tej linie.

**K.C.: A jakbyś oceniła użytkowanie Aqua+? Czy z jego obsługą poradzi sobie każdy? Co trzeba zrobić aby skorzystać z niego po raz pierwszy?**

**I.K.:** Za pierwszym razem jest trochę więcej do zrobienia. Trzeba po pierwsze nauczyć się jak to się zakłada, po drugie trzeba Aqua+ dopasować do swojego ucha. W zestawie jest taki wężyczek, który okala małżowinę uszną i jego trzeba odpowiednio przyciąć w zależności od ucha. Potem wkłada się procesor w silikonowy woreczek i zatyka wszystko korkiem. I już się trzyma. Za pierwszym razem trwa to kilka minut. Kolejne razy to już minuta albo dwie i założone. Można jeszcze trochę dokręcić magnes by się lepiej trzymał. Wiadomo, że w wodzie wykonuje się dynamiczne ruchy.

**K.C.: To rzeczywiście bardzo proste. Chyba nikt nie powinien mieć z tym problemu. Zdejmowanie też jest takie proste i szybkie?**

**I.K.:** Tak. Wystarczy odcepić cewkę, wyjąć korek. On ma taką wypukłość, która to ułatwia. Potem chowam do pudełka, które było w zestawie i czekam do następnej kąpieli.

**K.C.: A czy gdzieś jeszcze używasz Aqua+ poza basenem?**

**I.K.:** Nie za często. Używać go można około 50 razy więc staram się korzystać tylko podczas pływania. Jak biorę prysznic- zdejmuję procesor, jak pada zakrywam go, chociaż pewnie podczas ulewry Aqua+ mógłby się przydać (śmiech).

**K.C.: A czy są jakieś bariery w używaniu?**

**I.K.:** Z tego co czytałam, nie można nurkować głębiej niż 3 metry. Używać dłużej niż dwie godziny. A poza tym do działania procesora zamkniętego w Aqua+ potrzebne są akumulatory. Na bateriach z powodu braku dostępu do powietrza procesor po prostu nie działa. Ale to wszystko jest w instrukcji obsługi.

**K.C.: Podsumowując naszą rozmowę... Co byś powiedziała innym? Poleciłabyś Aqua+ innym użytkownikom implantu?**

**I.K.:** Wcześniej nie wiedziałam, jakie są dźwięki pod wodą, jakie nad wodą - to jest bardzo fajne, że można słyszeć w miejscu, w którym wcześniej trzeba było porozumiewać się na migi. Naprawdę warto.

Rozmawiała: Karolina Cebulska